

Cud niepamięci – Stanisław Soyka

Gdy wszystko idzie źle
I nie masz dokąd pójść
Przyjaciół tłum rozprysł się

Wydaje ci się, że
Tak pozostanie już
Lecz okazuje się, że nie

Bo budzi się z nocy nowy dzień
Nieskalanie czyste niebo
Co było wczoraj odeszło w cień

Niepamięci niech się świeci
Cud
Niepamięci, cud niepamięci
Cud

Kloszard i wielki tuz
Odważny i ten co się boi
Wszyscy równi wobec czasu i płomienia

Na moim podwórku blues
Na zegarze wieczór
Nie, nie czekaj tylko żyj

Bo bo

Bo to tylko chwila
Może dwie
Na nic lamenty, utyskiwania
Co było wczoraj, odeszło w cień

Niepamięci niech się święci
Cud

Niepamięci, cud niepamięci

Cud niepamięci

Cud niepamięci

Cud niepamięci

Cud niepamięci

Cud



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych